

(...)*

KANCELARIA RZĄDOWA
SEKRETARIAT

wpłynęło dnia: 2019-07-10

Nr 55

Podpis: RADA MIASTA KRAKOWA

Plac Wszystkich Świętych 3-4
Kraków

Kraków, 05.07.2019 r.

Brown
H. Słowik

URZĄD MIASTA KRAKOWA PRZEWODNICZĄCY
WYDZIAŁ SPRAW OBLASZCZONY RADY MIASTA KRAKOWA
POM. Gabriela Bonarowski
30-047 Kraków ul. Kamionek

Data: 05.07.2019

Nr 3M

Dominił Jaskowiec

Dot.: PETYCJA. Kładka pomiędzy Dębnikami, a Zwierzyńcem.

Szanowna Rado,

Zwracam się do Szanownej Rady i jej Przewodniczącego w sprawie założeń architektonicznych dotyczących budowy kładki pieszo – rowerowej pomiędzy Dębnikami, a Zwierzyńcem.

Takie kładki cieszą się dużym wzięciem zarówno dla spacerowiczów, pieszych jak i rowerzystów. Jednym ze zwyczajów młodych ludzi, który to zwyczaj jest traktowany przez administratorów kładek jako utrapienie jest zwyczaj umieszczania przez zakochanych kłódek na przęsłach takiej przeprawy. Z obawy o nośność takiej konstrukcji zmusza to administratorów do usuwania co jakiś czas takich artefaktów okazywanej miłości.

Na świecie istnieje tylko jedna taka przeprawa (Włochy); gdzie zakochani mogą zakładać kłódki legalnie bez obawy na ich późniejsze usunięcie.

PETYCJA:

Nazwijmy naszą przeprawę pieszo – rowerową **KŁADKĄ ZAKOCHANYCH (względnie MIŁOŚCI)**; gdzie legalnie zakochani, bądź młodzi małżonkowie będą mogli umieszczać kłódki na przęsłach przeprawy. **UCZYŃMY TAKĄ PRZEPRAWĘ KOLEJNĄ ATRAKCJĄ TURYSTYCZNĄ MIASTA.**

Oczywiście łączy się to z utrudnieniami, a nawet z kosztami. Bowiem taką przeprawę trzeba będzie przewymiarować – to znaczy podnieść nośność dwu-, a może nawet trzykrotnie. Czy to się per saldo opłaca? Moim zdaniem tak. Mieć w mieście taką atrakcję turystyczną, która istnieje na świecie tylko w jednym egzemplarzu, na pewno turystycznie i promocyjnie się opłaca. Odpowiednia musi być organizacja ruchu. Ruch pieszy – zapewne jednokierunkowy przy barierkach. Rowery środkiem kładki.

Nie wykluczam, że co jakiś dłuższy czas będzie konieczna ingerencja i usunięcie części kłódek np. takich, które skorodowały. I nawet to można artystycznie i turystycznie wykorzystać. **Przy mocowaniu pylonów przeprawy można postawić nieduże puste (na razie) postumenty. W przyszłości na tych postumentach będzie umieszczać odlewy połączonych serc i dużych kłódek (bądź artystycznej kombinacji) wykonanych z odciętych (usuniętych) z przeprawy kłódek. Elementy kłódek produkuje się stali i miedzi, zatem stop tych dwóch składników powinien dać ciekawą kombinację.** Przypomnę, że pomysł na przetop artystycznych niepotrzebnych użytkowych rzeczy był już realizowany w Krakowie. Z pomocą Arcelor Mittal przetopiono stare piece (kopciuchy) na artystyczne artefakty dla Nowohuckich parków.

Byłbym wdzięczny, gdyby Komisja Kultury wspólnie z Komisją Infrastruktury rozważyła tę petycję.

Z poważaniem.

(...)*